

Czesław Grajewski

Dyferencje psalmowe I tonu jako cecha rozpoznawcza proveniencji antyfonarzy polskich

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 9/2, 41-67

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CZESŁAW GRAJEWSKI

DYFERENCJE PSALMOWE I TONU JAKO CECHA ROZPOZNAWCZA PROWENIENCJI ANTYFONARZY POLSKICH

Wśród czynników, które w badaniach komparatystycznych nad muzyką liturgiczną mogłyby służyć jako kryterium (*signum distinctivum*) ustalania proveniencji antyfonarzy, nie uwzględniano do tej pory terminacji psalmodycznych, tj. zakończeń melodii wiersza psalmowego. Pojawiały się, co prawda, zwięzłe zestawienia (rzadziej analizy) dotyczące zagadnienia dyferencji psalmów, ale nie wychodziły one poza granicę, jakie wyznaczała problematyka źródłoznawcza pojedynczych zabytków muzycznych, głównie średniowiecznych¹.

Badanie przynależności diecezjalnych śpiewów chorałowych do konkretnego modus potwierdza skłonność do modus RE i SOL na terenach polskich², niemniej warto byłoby zbadać zależności, jakie łączą poszczególne tony psalmowe z częstotliwością ich występowania w antyfonarzach zakonnych i diecezjalnych. Wyniki takich badań mogłyby bowiem przynieść odpowiedzi na pytania: na ile podobna jest diecezjalna i zakonna psalmodia oficjum, które tony psalmowe (osobliwie zaś ich dyferencje) są preferowane przez poszczególne kongregacje, jak kształtuje się problem powiązania melodii psalmu i antyfony w aspekcie tradycji chorałowej, – tzn. na ile na podstawie zasobu terminacji można wnioskować o proveniencji antyfonarza.

W celu uzyskania odpowiedzi na postawione wyżej pytania autor niniejszego studium postanowił przebadać psalmodię brewiarzową w polskich antyfonarzach. Jako że skromne ramy uniemożliwiają przedstawienie szerokiej panoramy problemu, należało skoncentrować się na wybranym tonie psalmowym, który dawałby *par excellance* wyobrażenie o różnicach i podobieństwach w stosowanych na terenie Polski dyferencjach psalmowych.

¹ Lista niektórych prac w: B. Augustyniak, *Antyfonarz jako typ źródła liturgicznego*. W: *Źródła muzyczne – krytyka, analiza, interpretacja*. Warszawa 1999, s. 200.

² K. Morawska, *Średniowiecze. Cz. 2: 1320-1500*. W: *Historia Muzyki Polskiej*. Red. S. Sutkowski. T. 1. Warszawa 1998, s. 306-307.

Zagadnienie związku proveniencji ksiąg i wykorzystywanych w nich terminacji psalmowych zostanie naświetlone przez pryzmat I tonu. Zdecydowały o tym następujące czynniki:

1. Panuje powszechny pogląd, poparty zresztą wynikami badań cząstkowych, który stwierdza, że repertuar śpiewów chorałowych w polskich źródłach jest zdominowany przez modus RE i SOL. Własne badania autora nad dyferencjami psalmodycznymi wskazują w chwili obecnej na zrównoważone proporcje tonu I i VIII; modalność utworów zawierających wpływ tradycji południowych Niemiec wykazuje predylekcję do modus RE;

2. Dyferencje tonu I charakteryzują się jedną z najlepszych stabilności w grupie antyfonarzy diecezjalnych (30,5%) i zakonnych (37,9%). Stabilność oznacza tutaj proporcję odsetka zakończeń I tonu w danym antyfonarzu do odsetka zakończeń I tonu w antyfonarzu, który osiągnął wartość maksymalną, a którą przyjęto za 100%. Parametr ten wskazuje także amplitudę zmiany odsetka tego tonu. Im mniejsza jest jego wartość tym stabilniejsza pozycja danego tonu wśród wszystkich. Przykładowo: wskaźnik ten wynosi dla IV tonu 48,4% (diecezjalne) i 72,8% (zakonne źródła). Oznacza to, że odsetek zakończeń IV tonu może różnić się w poszczególnych księgach o ponad 48% tej wartości, którą prezentuje kodeks z najwyższym odsetkiem tych zakończeń; w tym przypadku jest to antyfonarz gnieźnieński ms. 94-97 z pocz. XVI w. (w grupie przekazów diecezjalnych), oraz cysterski L 36 z Pelplina (w grupie zakonnych). Ten sam parametr dla tonu II wynosi – 39,3% (diec.) i 63,2% (zak.). Natomiast dyferencje tonu I (odpowiednio ok. 31-38%) zajmują dość stabilne miejsce wśród wszystkich terminacji niezależnie od tego, czy zawarte są w księgach zakonnych czy diecezjalnych;

3. Zakończenia tego tonu są stosunkowo mocno zróżnicowane strukturalnie, co dało w przeszłości większą swobodę i łatwość łączenia z antyfonami, a współcześnie, z badawczego punktu widzenia większe prawdopodobieństwo przyswojenia sobie konkretnej dyferencji jako własnej przez określoną tradycję liturgiczno-muzyczną: zakon lub diecezję. Z tego względu do analizy wybrane zostały terminacje tonu I a nie VIII, które, choć wykazują wyższą stabilność, są słabiej zróżnicowane strukturalnie i melodycznie.

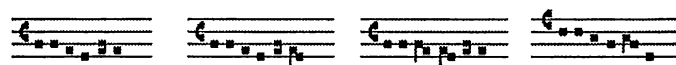
Wzorzec strukturalny regularnych formuł

Jak wyżej napisano, I ton obok VIII ma największy udział w tworzeniu psalmodii oficjum. Finales I tonu to cztery stopnie: RE (pierwszy), FA (trzeci), SOL (czwarty) i LA (piąty – dominanta). Są to zatem niemal wszystkie dźwięki konstytutywne I tonu, wśród nich także te, które stanowią *nucleus modalis* w cysterskiej teorii chorału³. Nie oznacza to jednak, że dyferencje tego tonu

³ J. Ś c i b o r, *Tonalnomodalny aspekt chorułu cysterskiego*. W: *Musica antiqua. Acta scientifica*. T. 4. Bydgoszcz 1975, s. 288.

dają się pogrupować w cztery kategorie. Trzeba uznać, iż obok finales równorzędną rolę w klasyfikowaniu zakończeń psalmowych odgrywa struktura wewnętrzna tychże zakończeń.

Przed przyporządkowaniem wszystkich zakończeń I tonu do poszczególnych kategorii należy wyznaczyć ich wzorzec strukturalny. Będzie on pomocny w określeniu, które formuły kadencyjne zostały błędnie zanotowane przez skryptorów. W wyniku analizy formuł kadencyjnych można wyprowadzić taki wzorzec dla większości kategorii I tonu. Oto przykładowe formuły:

1. 

a b c d

Uwidaczniają one przebieg melodyczny zakończenia psalmu: od stopnia recytatywnego (LA) do III stopnia modalnego (FA) tak, by na nim wypadła czwarta zgłoska tropu euouae. Dyferencja #1c jako ozdobna forma dyferencji #1a zachowuje się podobnie: stopień FA ozdobiony nutą opóźniającą przypada nad czwartą sylabą dyferencji. Strukturalny wzorzec dla większości dyferencji I tonu wygląda więc następująco:

2. 

euouae
4 2

W momencie osiągnięcia FA kończy się I faza dyferencji obejmująca 4 zgłoski. Drugą rozpoczyna IV stopień modalny (SOL) nadając melodii ruch ku górze. Ta faza dyferencji kształtowana jest różnie, zawsze jednak zawierać musi dwie nuty bądź (częściej) grupy nut tak, by obejmowała dwie ostatnie sylaby.

Formuły uproszczone

Wśród zakończeń I tonu psalmowego istnieją dwie grupy (kategorie), które swą strukturą nie odpowiadają wzorcowi wypracowanemu wyżej. Są to dyferencje proste w swej budowie do tego stopnia, że mogłyby być dyferencjami innych tonów, których dominanty opierają się na stopniu LA. W zakońzeniach tych charakterystyczny jest brak zejścia melodii w I fazie do III stopnia modalnego. Recytatyw psalmu wtapia się w początek dyferencji tak, że faza ta właściwie zanika:



a w skrajnej postaci zanika także faza II⁴:



Autor świadomie używa w tym przypadku pojęcia dyferencja, choć można byłoby mówić również o jej braku. Szerzej o tym zjawisku przy okazji omawiania zakończeń 5. kategorii. Dyferencja taka nie jest nawet dyferencją w ścisłym sensie, lecz jedynie przedłużeniem recytatywu – dosłownie *recto tono*. Tak zbudowana melodia psalmu nie zawierająca wszystkich elementów konstytutywnych wiersza psalmowego (initium, tenor I, medianta, tenor II, differentia) stosowana była w tzw. psalmodii minor.

Druga kategoria formuł uproszczonych zawiera dyferencje pośrednie między opisanymi wyżej a regularnie zbudowanymi. Pierwsza faza takiej klauzuli jest widoczna, choć nie w pełni wykształcona przez brak stopnia FA:



W tej dyferencji I faza została zatrzymana w połowie swego naturalnego dążenia do FA, nie mając jednak tego charakterystycznego punktu odbicia w górę, melodia w II fazie ledwie dotyka dominantę i kończy się na IV stopniu modalnym podobnie jak w I fazie.

Formuły kadencyjne opisane w tym punkcie nie stanowią znaczącej liczbowo kategorii; zostały tu przytoczone dla scharakteryzowania różnego sposobu strukturalnego kształtowania dyferencji.

⁴ Taka sytuacja ma miejsce w rzeczywistości. W kartuskim antyfonarzu ms. b. s z Archiwum Archidiecezjalnego w Częstochowie (dalej AACz.) dyferencja #4 dołączona jest do antyfon w I i IV modus. Podobną do #4 klauzulę, lecz kończącą się SOL antyfonarz z Treviso (I-UD ms. 84 z XII w.) umieszcza wśród zakończeń I tonu. W polskich antyfonarzach taka dyferencja łączy się z antyfonami w IV modus.

Podział i nomenklatura terminacji

Jest faktem, że zarówno dobór jak i oznaczenia zakończeń psalmowych podane we współczesnych oficjalnych wydaniach watykańskich są daleko idącym kompromisem między tradycjami chorałowymi wypracowanymi przez wieki a wymogami liturgii zunifikowanej po 1903 r. Redaktorzy *Editio Vaticana* m. in. przyjęli za wzór notację kwadratową⁵, tzw. romański dialekt chorału, oraz dokonali wyboru dyferencji psalmodycznych ograniczając wyraźnie ich zasób. Musieli zatem zadecydować, które pozostaną, a które przejdą do historii. Tym terminacjom, które pozostawiono nadano sygle zasadniczo w oparciu o nutę finalną. Ten sposób oznakowania zakończeń psalmowych nie jest doskonały, nie zawsze bowiem pozwala odróżnić od siebie dyferencje jednego tonu⁶.

Jeszcze trudniej przedstawia się to zagadnienie w perspektywie historycznej. Źródła liturgiczne przekazały znacznie więcej dyferencji niż *Liber Usualis*, *Antiphonale Monasticum*⁷, czy inne współczesne, oficjalne wydania chorału. Stosowanie więc dzisiejszych oznaczeń do terminacji nie będących w powszechnym użyciu stwarza pewne trudności – jak choćby oznaczanie identycznym sygłem dyferencji tonu II – z nutą MI i bez niej⁸.

Dla potrzeb niniejszego studium wprowadzony został nowy podział i nazewnictwo dyferencji. Jego podstawą nadal będzie nuta finalna oraz – i tu jest pewne *novum* – struktura wewnętrzna dyferencji. Przyporządkowanie konkretnego zakończenia do jednej z grup (kategorii) będzie zatem warunkowane także zgodnością ze wzorcem strukturalnym dyferencji wypracowanym wyżej.

W tym systemie kategorie otrzymały kolejne cyfry, natomiast poszczególne dyferencje należące do jednej kategorii – kolejne litery alfabetu. Regułą będzie przy tym, że główna, zasadnicza dyferencja w swojej kategorii otrzymuje pierwszą literę (a), po niej kolejno następne. Dyferencja zasadnicza oznacza tu najczęściej tę terminację, która występuje najliczniej (w swojej kategorii, ma się rozumieć). Litera w oznaczeniu dyferencji nie oznacza więc nuty finalnej, aczkolwiek przypadek może sprawić taką koincydencję. Autor nie rości sobie żadnych praw do takich oznaczeń, nie uważa także, by były one konkurencyjne dla oznaczeń zaproponowanych przez redaktorów watykanki; zostały stworzone wyłącznie dla potrzeb tego opracowania. W perspektywie historycznej wiadać, że autorzy traktatów, tonariuszy bądź podręczników do nauki sztuki muzycznej oznaczający najczęściej klauzule dyferencyjne liczebnikami *prima, se-*

⁵ Nie była to zresztą nowość, gdyż już w XIII w. papież Mikołaj III zarządził wprowadzenie do liturgii ksiąg franciszkańskich (właśnie z notacją kwadratową). Tak oficjalnie skończyła się tradycja starorzymska a rozpoczęła gregoriańska.

⁶ Aby się o tym przekonać wystarczy przejrzeć listę zakończeń psalmowych I tonu np. w *Liber usualis*. Parisiis-Tornaci-Romae-Neo Eboraci 1962, s. 113.

⁷ *Antiphonale Monasticum pro diurnis horis*. Parisiis-Tornaci-Romae 1934.

⁸ Por.: J. P i k u l i k, *Święty Wojciech w polskiej muzyce średniowiecznej*. Warszawa 1996, s. 141.

cunda, tertia... także nie byli w tym względzie zgodni – standaryzacja jest czynnikiem charakteryzującym współczesne procesy twórcze. Dla zachowania jednak zgodności, w tych miejscach, gdzie to było możliwe napisane zostały również oznaczenia watykańskie.

Wszystkie niemal przykłady w tym opracowaniu dla ujednolicenia zapisu zostały przedstawione pismem *nota quadrata*, jako oficjalnym pismem ksiąg kościelnych.

Prezentacja dyferencji I tonu

Wszystkie zakończenia psalmowe tego tonu zostały zebrane w 8 kategoriach.

Pierwszą kategorię stanowią te formuły, które, choć nie najliczniejsze, zawierają charakterystyczny climacus, a finalis ich przypada w ogromnej większości przypadków na I stopniu modalnym:

6. 

Najczęściej występująca, rozpowszechniona w całej Europie to dyferencja 1a. Występuje niemal w każdym badanym antyfonarzu, jest łatwo rozpoznawalna. P. Wagner zwraca uwagę,⁹ iż zakończenie to łączone jest szczególnie z kantykami. W polskich źródłach zasada ta jest także utrzymana, jakkolwiek trudno nazwać ją generalną. Zakończenie psalmowe wiąże się bowiem z konkretną formułą intonacyjną antyfony a nie miejscem jego występowania w oficjum. Jeżeli nawet oba kryteria wykazują zbieżność, to drugie zawsze jest wynikiem pierwszego.

Szczególnym rysem na liturgii cysterskiej i norbertańskiej jest zjawisko niemal całkowitego pomijania tej formuły¹⁰. Jest to zresztą zakończenie chętniej wykorzystywane przez antyfonarzy diecezjalne (ok. 24%) niż zakonne (10% wszystkich zakończeń I tonu). Wyjątkowo dużo, bo aż ponad 60% wszystkich klauzul I tonu stanowi ta dyferencja w ms. 590, rękopisie diecezjalnym znajdującym się w Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze (dalej APAJG). Pod

⁹ P. Wagner, *Einführung in die gregorianischen Melodien*. T. 3. Gregorianische Formenlehre. Leipzig 1921, s. 134.

¹⁰ Jedynie kilka razy zanotowana została w rękopisach norbertanek z Żukowa ms. L 22 przechowywanym w Bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie (dalej BSemPe) oraz kilkakrotnie w kodeksach norbertanów z Płocka, znajdujących się w klasztorze ss. norbertanek w Imbramowicach (dalej BNorIm) RM 1, RM 2.

względem wykorzystania klauzuli 1a w grupie rękopisów zakonnych wyróżnia się wielki, sześciotomowy antyfonarz kanoników regularnych laterańskich z kościoła Bożego Ciała w Krakowie (dalej KRegKr) – dyferencja ta stanowi w nim 26,5% wszystkich zakończeń I tonu (przy średniej 10% dla antyfonarzy zakonnych). Wynikałoby z tego, że przynajmniej w tym aspekcie zakon ten zbliżył się do liturgii diecezjalnej. Na drugim biegunie sytuują się rękopisy karmelikańskie, które w kilku obszernych tomach notują ledwie kilkanaście zakończeń 1a, nadto w kodeksie KarmKr 15 wyłącznie jako późniejsze uzupełnienia. Zakończenie to w zasadzie nie występuje w transpozycji – niewielka ich liczba potwierdza tylko regułę.

Opisywana klauzula jest w tej kategorii dyferencją główną, zasadniczą, dlatego otrzymała w klasyfikacji oznaczenie *a*. Jest ona najchętniej stosowana w połączeniu z antyfonami rozpoczynającymi się zwrotem RE-DO-RE-FA a także charakterystycznym initium, tzw. neumą *primi toni*:

7. 

Mirantur e-rgo Egressi duodecim Quasi stella Admirabilem Dominum

In tu-o a-diventu De quinque panibus Cum sublevasset

Pozostałe zakończenia tej kategorii – 1b, 1c, 1d, 1e są pochodnymi dyferencji głównej (1a) – spełniają wszystkie kryteria strukturalnego wzorca, lecz występują niezmiernie rzadko. Wyjątkiem tu będą najstarsze zachowane antyfonarze norbertańskie (BNorIm RM1, RM2 z pocz. XIII w.), które zakończenie 1e przekazały w ok. 60 miejscach łącznie. Wcześniej napisano, że norbertańskie przekazy nie posługują się zakończeniami psalmowymi z neumą SOL-LA w tej kategorii. Wydaje się, że dotyczy to rękopisów powstałych po reformie liturgicznej, którą norbertanie przeprowadzili w połowie XIII w¹¹. W późniejszych kodeksach norbertańskich takich zakończeń nie obserwuje się. Strukturalne pierwszej fazy dyferencji polegające na dodaniu nut opóźniających jest więc charakterystyczne dla źródeł najstarszych – XIII-wiecznych i posługujących się notacją gotycką.

Nietrudno zauważyć, że dodatkowe nuty FA lub SOL w dyferencjach 1b i 1c postawiono w celu łatwiejszej reintonacji antyfony (choć w obu przypadkach rozpoczyna je III stopień modalny FA). Najprawdopodobniej dyferencje te powstały z zakończenia 1a przez późniejsze dodanie rzeczonych nut. Dyferencja 1b, odnaleziona w diecezjalnych rękopisach z Płocka

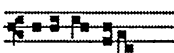
¹¹ Pl. L e f è v r e, *La liturgie de Prémontrè. Histoire, formulaire, chant et cèrèmonial*. Louvain 1957, s. 3, 5; H. E. S o w u l e w s k a, *Polskie gradualy norbertańskie*. W: Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia. Red. J. P i k u l i k. T. 8. Warszawa 1985, s. 217.

i APaJG 590 łączy się z antyfonami, których początki wykazują charakter descendentalny:

8. 

Bi-du-o vivens Unus est enim

Zakończenie 1c łączy się z antyfoną, która, jakkolwiek rozpoczyna się od III stopnia modalnego, to jednak jej początek nie wykazuje tak zdecydowanego charakteru:

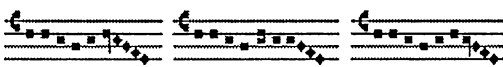
9. 

Ipsi so-li

Ta antyfona wróci jeszcze przy okazji opisywania klauzul dyferencyjnych następczej – drugiej kategorii.

Dyferencja 1d, występująca w polskich antyfonarzach również w śladowych ilościach (niemal wyłącznie w źródłach rodziny franciszkańskiej) jest w zasadzie zubożoną wersją dyferencji 1a. Mylnie byłoby jednak twierdzenie, że księgi bernardynów czy klarysek unikają w tej dyferencji kroku półtonowego MI-FA, gdyż dyferencję „pełną” (1a) zakony te stosują chętnie.

Na zakończenie prezentacji tej kategorii klauzul dyferencyjnych warto wspomnieć, że w różnych źródłach można zauważyć rozmaite formy graficzne tej samej terminacji, np.:

10. 

a b c

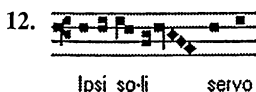
oraz inne, podobne. W źródłach przedtrydenckich występują one stosunkowo rzadko, w późniejszych obserwować je można częściej. Forma (# 10b) występuje przykładowo w ms. 73 – antyfonarzu klarysek gnieźnieńskich z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu (dalej AAPoz) obok prawidłowego zakończenia 1a (D), niemniej pamiętać należy, że chodzi tu zawsze o jedną i tą samą dyferencję. Różne graficzne odwzorowania jednej klauzuli wynikają z błędów skryptorów, choć w przypadku (# 10b) ma się do czynienia z podwójnymi nutami, o których niżej będzie napisane szerzej.

Drugą kategorię klauzul dyferencyjnych I tonu stanowią te zakończenia, które kończą się dźwiękiem tonicznym – RE, lecz pozbawione są charakterystycznego dla poprzedniej kategorii pesa SOL-LA:



Modyfikacja klauzul poprzedniej kategorii polegająca na usunięciu pesa lub zastąpieniu go przez punctum ewentualnie neumę dwu – lub trzynutową (co w efekcie tworzy kategorię 2.) może wskazywać na alternatywne stosowanie tych zakończeń. W tych bowiem źródłach, które stosują pierwszą kategorię brak jest drugiej i odwrotnie, a jeśli nawet zachodzi koincydencja, to opisywane dyferencje pozostają względem siebie w bardzo wyraźnej dysproporcji. Zasadzie tej opierają się jedynie źródła cysterskie, które w ogóle nie stosują w I tonie psalmowym dyferencji z finales RE. Charakterystycznym zjawiskiem, które można zaobserwować w polskich antyfonarzach jest fakt, że terminacje kategorii 2. są zupełnie pomijane przez źródła diecezjalne. Widocznie pes SOL-LA w tych zakończeniach jest tak silnym elementem konstytutywnym, iż jego brak powodował całkowite odrzucenie tych dyferencji przez tradycję diecezjalną. Niektóre rodziny zakonne także pomijają te zakończenia w liturgii godzin. Brak ich obserwować można w przekazach dominikańskich, wyżej zasygnalizowanych już cysterskich, krzyżackich, kanoników regularnych laterańskich; sporadycznie występują w źródłach benedyktyńskich, kartuskich, franciszkańskich, klarysek. Natomiast księgi norbertańskie przekazały taką ilość zakończeń bez neumy SOL-LA, że można je uznać za reprezentatywne dla tej kongregacji. Dotyczy to zwłaszcza rękopisów późniejszych, powstałych już po reformie liturgicznej norbertanów, wcześniejsze źródła tej kongregacji nie wyróżniają się w tym względzie (np. opisane wyżej BNorIm RM 1, RM 2).

Zakończenie 2c, występuje sporadycznie, wyłącznie w źródłach zakonnych. Obecne jest w śladowych ilościach w antyfonarzach: kartuskim, benedyktyńskim (opata Mściśława z Tyńca ms. Akc. 10808 z Biblioteki Narodowej) oraz niektórych rękopisach rodziny franciszkańskiej: m. in. klarysek AAPoz 73, ms. 207 z Biblioteki SS. Klarysek w Krakowie (dalej BKlarKr) i ms. 3464 z Muzeum Narodowego, Biblioteki Czartoryskich w Krakowie (dalej Czart.). W tym ostatnim związana jest z antyfoną:

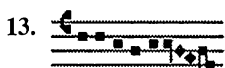


Warto zauważyć, że klauzula 1c znajdująca się w APaJG 590 (f. 110v) wiąże się z tą samą antyfoną o nieznacznie zmodyfikowanym initium (zob. wyżej przykład # 9). Może to potwierdzać sugestię, że dyferencja 1c powstała przez dodanie punctum FA na zakończenie istniejącej uprzednio klauzuli 1a, tym

bardziej, że w rzeczonym rękopisie ostatnie FA tych klauzul zostały dopisane wyraźnie inną ręką.

W sumie klauzula 2c obejmuje ok. 0,1% wszystkich zakończeń I tonu znajdujących się w księgach zakonnych, nie stanowi więc jakiegoś szczególnego rysu na psalmodii w Polsce.

Na koniec pozostała do prezentacji dyferencja *curiosum*: zaistniała jeden raz w ms. 98 (f. 46) z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie (dalej AAG).



Nie ma swojego odpowiednika w pozostałych kodeksach. Jej oryginalność polega nie tylko na dodaniu clivis FA-RE w miejsce punctum RE w zakończeniu terminacji, lecz także na braku tylekroć już przywoływanego pesa SOL-LA. Brak tej neumy charakteryzuje kodeksy zakonne, tymczasem ms. 98 zawiera dużą liczbę zakończeń 1a – właśnie zawierających pes, charakterystycznych dla źródeł diecezjalnych. Pojawienie się takiego zakończenia w diecezjalnym antyfonarzu uznać należy za fakt zagadkowy.

W tej kategorii terminacja 2a jest terminacją główną, pozostałe – 2b, 2c, to zakończenia pochodne.

Trzecia kategoria zakończeń psalmowych tonu I zawiera terminacje z finales FA. Tworzą ją trzy dyferencje: główna 3a i pochodne 3b oraz 3c:



Tu również, analogicznie do poprzedniej kategorii można obserwować zjawisko zastąpienia pes SOL-LA przez punctum SOL (zakończenie 3b). Mając do dyspozycji te trzy klauzule dyferencyjne tonu I można ustalić następujące prawidłowości: w źródłach diecezjalnych 3. kategoria w zasadzie nie występuje. Pojedyncze przypadki dyferencji 3a można zauważyć w rękopisach krakowskich ms. 53 i ms. IV z Archiwum i Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej (dalej BKapKr), wrocławskim ms. 5 z Biblioteki Seminarium Duchownego (BSemWł) oraz płockich antyfonarzach ms. b. s. (incipit *Mors sanctorum*)¹², mss. 35 i 36 również z Biblioteki Seminarium Duchownego (BSemPł). Kilka przypadków tej dyferencji w kilku różnych antyfonarzach raczej tylko potwier-

¹² Ze względu na niejednakowe sygnatury biblioteczne zbiorów płockich przytaczane w literaturze, autor zdecydował się na dodanie incipitów w przypadkach oznaczeń b. s.

dza regułę, bowiem wszystkich zakończeń tonu pierwszego w księgach diecezjalnych wynotowanych przez autora w procesie kwerendy jest około 4600. Jedynie diecezjalny rękopis, APaJG 590 zawiera nieco więcej dyferencji 3a, ale o błędach skryptora raczej nie może być mowy.

Opisywanych dyferencji nie stosują pisarze zakonni: dominikanie, benedyktyni, cystersi oraz norbertanie i kanonicy regularni z krakowskiego Kazimierza. Wyjątkowo klauzulę 3a znaleźć można w norbertańskich rękopisach BUWr IF 395, oraz w BNorIm RM 2 a także u kanoników regularnych laterańskich z Krakowa (KRegKr ms. 4), co dla całości obrazu można pominąć. W liturgiku z Imbramowic dyferencja 3c, aczkolwiek pojedyncza nie powinna być zaskoczeniem, gdyż tak poprowadzona ornamentacja pierwszej fazy zakończenia była dość powszechna w XIII i XIV w., wspomniano już o tym wyżej. W przeciwieństwie do wyżej wymienionych zgromadzeń zakonnych tę klauzulę upodobała sobie rodzina franciszkańska. Znajduje się ona w każdym antyfonarzu bernardyńskim i klarysek, w dodatku w imponujących ilościach. Jedynie ms. 206 BKlarKr zawiera jeden przykład tej dyferencji, ale jest to rękopis niezbyt obszerny, z czego jeszcze dużą część zajmują sekwencje. Poza franciszkańskimi kodeksami klauzula 3a często stosowana jest w rękopisie kanoników regularnych św. Augustyna z Żagania (ms. b. s. z Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi – dalej BUŁ). Terminację 3a stosuje również chętnie kartuski skryptor. W antyfonarzu używanym przez konwent z Gidel umieścił ją 11 razy.

Zakończenie 3a w polskich antyfonarzach łączone jest z antyfonami, których początek stanowi ruch wstępujący po stopniach dolnego tetrachordu modus I:


15. 

Ex quo facta est Qui me misit Vulpes foveas

W tym samym, kartuskim antyfonarzu aż 77 razy wystąpiła dyferencja 3b, która jest niczym innym, jak uproszczoną formą 3a. Można stwierdzić, że modyfikacja klauzul tonu I polegająca na wzajemnym zastępowaniu pes SOL-LA i punctum SOL (bądź neumą) była szeroko stosowana. Ta dyferencja (3b) jest charakterystyczna dla wspomnianego już rękopisu kartuskiego, występuje ona też w księgach ms. 2044 nieznanego pochodzenia z Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu (dalej Racz.) oraz Czart 2417, pochodzenia francuskiego, tzw. antyfonarzu kard. Hozjusza. Takich analogii i podobieństw między wymienionymi rękopisami będzie więcej.

Czwartą kategorię terminacji tonu I stanowią zakończenia, których finales przypadają na stopniu dominantowym – LA i jednocześnie w pierwszej fazie melodia schodzi do III stopnia modalnego – FA. Jest to prawdopodobnie pozostałość

modalności archaicznej charakteryzującej się wspólnym stopniem dominanty i finalis. Główną, podstawową dyferencją w tej grupie jest sylabiczna dyferencja 4a.

16. 

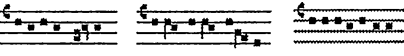
4a (a) 4b (a2) 4c

4d (a3) 4e 4f

4g 4h


Dyferencje tej kategorii odszukać można w niemal każdym rękopisie diecezjalnym i zakonnym, przy czym uwidacznia się pewna reguła: księgi diecezjalne częściej stosują wersję ozdobną (4d). Liczby nie są znaczące: na kilka (co najwyżej) zakończeń 4a w przekazach diecezjalnych przypada (także co najwyżej) kilkanaście zakończeń 4d. W przekazach zakonnych relacje między tymi dwiema klauzulami są różne: dominikanie, cystersi, karmelici oraz franciszkanie umiarkowanie stosują 4a, natomiast w ogóle nie posługują się 4d. Norbertanie początkowo (w XIII w.) preferowali wersję ozdobną (4g, o wiele rzadziej 4d), ale później zrezygnowali z niej przede wszystkim na korzyść wersji 4a. Benedyktyni odwrotnie: zakończenie 4d jest wyraźnie zaznaczone – np. w antyfonarzu opata Mściśława (rps Akc. 10808 z Biblioteki Narodowej) na 204 zakończenia I tonu, klauzula 4d pojawiła się 19 razy, co stanowi blisko 10%, natomiast zakończenie 4a jest nieobecne. W rękopisach kanoników regularnych (laterańskich) z Krakowa ujawnia się tendencja podobna do diecezjalnej – chętniej stosują zakończenie 4d, choć 4a także jest obecne. Podobnie sytuacja wygląda u krzyżaków: ilość zakończeń 4d dwukrotnie przewyższa ilość terminacji 4a; generalnie jednak obie terminacje nie stanowią poważnej sumy – maksymalnie ok. 1/8 wszystkich zakończeń tonu I.

Przykładowe początki antyfon związane z terminacją 4a:

17. 

Exultate De-o Scio cui credidi Quia mira-bil-a

Te trzy incipity antyfon zaczerpnięte zostały z antyfonarza Czart. 3464. W rękopisach cysterskich i krzyżackich ta sama dyferencja łączona jest z podobnymi strukturalnie początkami antyfon, lecz pierwszą nutą jest FA. Przykłady pochodzą z rękopisu Biblioteki Seminarium Duchownego w Gdańsku (dalej BSemGd) oraz Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku (dalej PANGd):

18. 

Dominus quidem Iesus Diffusa est gratia

PANGd Mar F. 404 OT BSemGd b.s. OCist.

W przekazach karmelitańskich nie zauważa się szczególnej reguły rządzącej tymi połączeniami. Antyfony mogą rozpoczynać się ruchem wstępującym bądź zstępującym:

19. 

Pulchra es et decora Pulchra es et decora Domine puer meus Qui me misit

Unus est enim Benedictus es in Reges Tharsis et

Pierwsze dwa przykłady pochodzą odpowiednio z KarmKr 12 i 20. Pierwszy z wymienionych rękopisów powstał w XIV w. w Pradze, drugi jest prawdopodobnie polskim. Zwraca uwagę fakt, że dyferencja 4a przypisywana jest w źródłach karmelitańskich antyfonom, które w pozostałych tradycjach liturgiczno-muzycznych łączone są z innymi terminacjami, np. antyfona *Domine, puer meus* w benedyktyńskim antyfonarzu opata Mściśława złączona została z zakończeniem 6b (zob. niżej), natomiast antyfona *Reges Tharsis* w tym samym kodeksie przypisana została do zakończenia 4b. Ten ostatni przypadek nie trudno wyjaśnić: benedyktyński skryptor nie stosuje w ogóle zakończenia 4a.

W tej kategorii formuł dyferencyjnych problem transpozycji można całkowicie pominać.


Interesujące spostrzeżenie nasuwa się przy obserwacji antyfon, które złączone są z dyferencją 4d. Są to antyfony, których początek jest niemal zawsze identyczny – formuła intonacyjna pierwszego modus w dwóch skokach osiągająca VII bądź VI stopień modalny.

20. 

Mittens haec mulier Fortes et omnia Tunc traecenit Le - va

Vadam ad Patrem E-ccc veniet Corde et animo

Wspomniano wyżej, iż źródła franciszkańskie nie posługują się terminacją 4d (pojedyncze przypadki tej dyferencji w AAPoz 73 i BSemPł 3.^{VI}. 2 nasuwają pewne wątpliwości), natomiast często można zauważyć w nich (częściej u klarysek, rzadziej u bernardynów) zakończenie 4e. Ta klauzula, w innych rękopisach nie spotykana, wydaje się być cechą rozpoznawczą psalmodii tej kongregacji. Łączona jest z antyfonami, których początki również zawierają skok kwinty (przykłady z Czart. 3464, Czart. 3619, BSemPł 3.^{VI}. 2.):

21. 

Do-mine Do-minus De-bo vobis Hi sunt qui cum Hi novissi-mi

Sporadycznie można zaobserwować dyferencję 4b, która jest nieco ozdobioną formą dyferencji głównej. Występuje w przekazach diecezjalnych, franciszkańskich (nie wszystkich), norbertańskich, benedyktyńskich, oraz w rękopisie kartuskim (AACz b. s.) i przytoczonych już wyżej rękopisach Racz. 2044 oraz tzw. antyfonarzu Hozjusza. Wydawać by się mogło, że terminacja ta, niemal identyczna melodycznie i strukturalnie z poprzednio omówionymi 4d i 4e, łączona będzie z antyfonami o takim samym lub podobnym początku. A jednak badacze chorału staną wobec pewnego rodzaju zagadki – melodia antyfony rozpoczyna się descendentem:



Si mihi Dominus

Przykład ten obserwować można w dwóch źródłach kongregacji franciszkańskiej: AAPoz 73 i Czart. 3464.

W rękopisie klarysek ze Starego Sącza (BKlarSS) ms. 389/1 (f. 131) została zanotowana pojedyncza dyferencja 4f. Czy może być to błąd kopisty powstały przy pisaniu dyferencji 4e? Trudno cokolwiek pewnego o niej powiedzieć, bowiem spełnia wszystkie kryteria prawidłowej dyferencji, a potwierdzona została jedynie w ordo norbertanek krakowskich (dalej BNorKr) ms. 1 z 1666r.

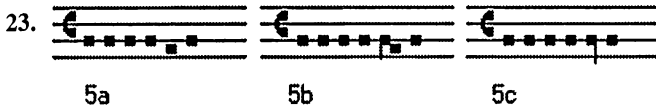
Również sporadycznie występuje zakończenie 4c, będące wersją terminacji 4a z nutą antycypacyjną, które ma tę właściwość, że znajduje się wyłącznie w antyfonarzach dominikańskich, choć nie we wszystkich.

O terminacjach 4g i 4h można, na podstawie wcześniejszych obserwacji, powiedzieć jedno: znajdują się w najstarszych rękopisach. W procesie kwerendy odnaleziono je w kodeksach norbertańskich z początku XIII w. (BNorIm RM1, RM2). Pierwszą, w tomie RM2 (*de tempore*), drugą natomiast w obu antyfonarzach. O ile terminacja 4g zanotowana została zaledwie czterokrotnie, o tyle 4h bez mała trzydziestokrotnie.

W związku z dyferencjami, których pierwsza faza jest strukturowana w taki sposób, jak 4g i 4h nasuwa się przypuszczenie, że już w XV w. wyszły z użycia. Być może powodowały zbyt duże trudności w poprawnym tekstowaniu i dlatego zostały zastąpione wersjami prostszymi, przykładowo 4a i 4e. Jest to, naturalnie, jedynie hipoteza; jednakże nie udało się odnaleźć tych ozdobnych zakończeń w księgach powstałych po wieku XIV, przynajmniej w źródłach polskich.

Ogólnie o klauzulach dyferencyjnych kategorii 4. można powiedzieć, że zajmują dalszą pozycję wśród wszystkich zakończeń I tonu. W źródłach diecezjalnych jest to 7,3%, a w zakonnych około 10%. Ponadto, terminacje 4a i 4d – najliczniejsze w tej kategorii – wykazują wzajemną opozycję: w antyfonarzach diecezjalnych ponad trzykrotną przewagę ma zakończenie 4d, natomiast w zakonnych niemal czterokrotną przewagę wykazuje zakończenie 4a.

Kolejna, **piąta kategoria** zakończeń psalmowych to również formuły z finalis LA. Odróżnia ją jednak od poprzedniej kategorii odmienne kształtowanie jej I fazy. Nie ma tu tak charakterystycznego dla dyferencji I tonu zejścia melodii do III stopnia modalnego (FA), lecz przebieg jej wykazuje całkowitą horyzontalność:



Graficzne odwzorowanie melodii dyferencji w zasadzie wystarcza za komentarz. W uzupełnieniu należy dodać, że główna dyferencja sporadycznie występuje w polskich źródłach – kilka razy w diecezjalnych (Kraków, Płock i Włocławek) i ok. 40 razy w czterech przekazach zakonnych (antyfonarze: kartuski, Raczyński 2044, kard. Hozjusza i benedyktyński opata Mściśława sprzed 1409 r.).

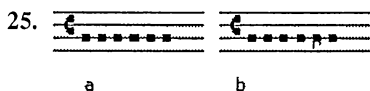
Druga dyferencja, pochodna (5b) znajduje się wyłącznie we wspomnianym wyżej benedyktyńskim antyfonarzu (4 razy) a trzecia, również pochodna (5c) jest, co prawda, nieco częściej notowana, ale tylko w jednym – wspomnianym kartuskim rękopisie AACz b. s. powstałym we Francji, lecz używanym przez konwent w Gidlach¹³. Nadto, co w tym antyfonarzu jest częstą praktyką, kartuski pisarz umieścił w kilku przypadkach przy dyferencji 5c także incipit (inchoatio) psalmu również w formie kilku nut LA, (np. f. 74 ant. *Ecce quam bonum*). Można powiedzieć, że w tym przypadku brak intonacji. Psalm rozpoczyna się nutami tuby. Zatem początek, recytatyw i terminacja psalmu miałyby być oparte o jeden dźwięk. Przykład maksymalnego uproszczenia melodii – realny śpiew *recto tono*. W zasadzie taki psalm mógłby być złączony z antyfoną nie tylko w I modus. Tak zresztą się dzieje w rzeczywistości – w antyfonarzu kartuskim ta dyferencja dołączona jest również do antyfon w IV modus. Częściej jednak obserwować można sytuację (np. f. 69v), w której psalm notowany jest przy pomocy właściwej mu intonacji i klauzuli *recto tono*:



Dotyczy to I i IV tonu, choć częściej tego drugiego. Psalmi śpiewane na jednym dźwięku były stosowane przede wszystkim w liturgii godzin mniejszych; na ogół w takich wypadkach nie notowano muzyki. Wspomniane wyżej kodeksy są więc wyjątkami od tej zasady.

¹³ K. Szymonik, *Graduał Kartuzów. Studium źródłoznawcze*. W: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*. Red. J. Pikulik. T. 2. Warszawa 1978, s. 278.

Oprócz dyferencji graficznie wyobrażonej jako 5c, skryptor kartuski posługuje się innymi formami:



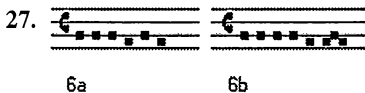
Druga forma występuje częściej.

Ostatnia klauzula wydaje się być poprawiana – przedostatnia nuta prawdopodobnie powstała z punctum lub virgi; terminacja ta zatem miałaby znaczenie zbliżone do zakończenia 5b¹⁴. Pewności jednak nie ma, stąd bezpieczniej będzie pozostać przy zakończeniu 5c i jego dwóch formach: (#25a) i (#25b) jako równoważnych. Do przyjęcia takiego rozwiązania przekonują także antyfony związane z tymi dyferencjami:



Wydaje się, że dyferencje 5. kategorii nie odegrały znaczącej roli w rozwoju psalmodii w Polsce, ich znikoma ilość, oraz skupienie w zasadzie w jednej tradycji muzycznej kartuzów przesadzają o braku istotnego wpływu na śpiew kościelny na terenach polskich. Z wyjątkiem benedyktynów (ze śladowymi ilościami tej terminacji), pozostałe zgromadzenia zakonne nie posługują się tego typu zakończeniami psalmów w I tonie.

Szóstą kategorię w tym tonie stanowią zakończenia, które w I fazie również nie dotykają stopnia FA, i nutą finalną jest SOL (IV stopień modalny):




Ta kategoria terminacji jest częściej stosowana w liturgii diecezjalnej niż zakonnej – odpowiednio 5,2% i 0,7% wszystkich klauzul I tonu. W księgach diecezjalnych dyferencja 6a jest w takim samym stopniu powszechna jak dyferencja 4d, i jednocześnie kilkakrotnie mniejszym niż np. dyferencje kategorii pierwszej. Niemal całkowicie nie poddaje się transpozycji.

¹⁴ Kartuzi nie stosowali neum likwescencyjnych. Por. K. S z y m o n i k, *Gradual kartuzów*, s. 321.

Wśród przekazów zakonnych pojedyncze dyferencje 6a są zawarte w antyfonarzach benedyktyńskich, kanoników regularnych z Żagania i Krakowa, krzyżackich i norbertańskich (wczesnych, z XIII w.).

Dyferencja pochodna – 6b znalazła się jedynie w antyfonarzu benedyktyńskim. Płynnie łączy się z antyfonami, których intonacje są identyczne z psalmodycznymi:

28. 

Dicit pusillarimis Domine si hic fuisses Domine puer meus

Domine non sum dignus Laza-rus amicus Venit lumen tuum

Przy tej okazji warto zwrócić uwagę, że norbertanie powyższy typ melodyczny antyfon (ściślej, ich intonacji) łączą z dyferencją 3c, natomiast karmelici z zakończeniem 4a. Łączenie zatem pewnych typów antyfon z konkretnymi zakończeniami psalmów może wskazywać na proveniencję takich połączeń.

Obie wyżej opisane kategorie zakończeń – piąta i szósta są tymi, o których napisano w paragrafie dotyczącym formuł uproszczonych. Tych klauzul nie stosują norbertanie (o jedynym wyjątku z BSemPe L22 patrz wyżej), franciszkanie, cystersi oraz dominikanie.

Nuta finalna SOL w zakończeniach tonu I (jak się okaże, nie tylko tej kategorii, lecz także następnych) wydaje się pełnić rolę nuty łączącej melodię psalmu i antyfony. Powstały w ten sposób ruch sekundowy może być skierowany ku górze (gdym antyfona rozpoczyna się nutą LA), bądź w dół, w przypadku nuty FA rozpoczynającej antyfonę. Poniższe przykłady łączą się w polskich przekazach z zakończeniem 6a:

29. 

Veniet Dominus Exi cito in Vidí Dominum Alleluia

Domínus quídem Exsurge Domine

Siódmą kategorię wśród zakończeń tonu I stanowią dwie dyferencje z nutą finalną SOL oraz charakterystycznym torculusem. Nie zaliczone zostały do poprzedniej kategorii ze względu na przebieg I fazy, która odpowiada całkowicie standardowi wyznaczonemu dla większości zakończeń tego tonu. Zawierają zatem ów wyróżniający postęp sekundowy w dół aż do dźwięku FA:

30. 

7a [g2] 7b

Pierwsza z nich to zakończenie często notowane w antyfonarzach, choć nie można nazwać je powszechnym. Nigdy nie przybiera formy transponowanej. Występuje wyraźnie w kodeksach diecezjalnych; wyjątkami są w tym względzie antyfonarz ms. 99 z 1698 r. z katedry łowickiej (dalej BKoŁow), poznański antyfonarz ms. 563 III z Biblioteki Uniwersyteckiej (dalej BUPOz) oraz dwa antyfonarze plockie (*Mors sanctorum* z BSemPł i *dixit dissolutionem* z Muzeum Diecezjalnego w Płocku – dalej MuzDPł). W liturgii zakonnej to zakończenie zaakceptowali kanonicy regularni laterańscy z krakowskiego Kazimierza, norbertanie w swoich późniejszych kodeksach, krzyżacy, bożogrobcy oraz kartuzi w swym ms. b. s. AACz.

Dla całości obrazu należy dodać, że i w tym przypadku ujawnia się wskazany kilkakrotnie już w innych miejscach niecodzienny związek kodeksu Rac 2044 z rękopisem kartuskim oraz Czart 2417, tzw. antyfonarzem kard. Hozjusza – dyferencja 7a jest w nich wyraźnie widoczna. W rym względzie antyfonarz kard. Hozjusza również wykazuje punkt zbieżny z rękopisem kartuzów: rzeczona dyferencja występuje w nim siedmiokrotnie. Poza tymi źródłami dyferencję 7a dwukrotnie przekazuje jeszcze antyfonarz benedyktynek z połowy XVIII w. z Sandomierza (BSEM Sand 323). Zupełny brak tej terminacji obserwować można w przekazach dominikańskich, cysterskich, bernardyńskich i klarysek. W jedynym dostępnym autorowi średniowiecznym antyfonarzu benedyktyńskim (opata Mściśława) dyferencja ta również jest nieobecna.

To zakończenie psalmu stosowane jest najczęściej w łączności z antyfonami, które rozpoczynają się wstępującym pochodem FA-SOL-LA, tak więc zadaniem ostatniej nuty dyferencji, SOL, jest płynna reintonacja antyfony:

31. 

Ozdobna wersja tego zakończenia, czyli terminacja 7b wystąpiła w dwóch XIII-wiecznych antyfonarzach norbertanów z Płocka (BNorIm RM1, RM2), częściej w tym drugim. Zniknięcie tej wersji w chorale norbertanów po XIV w. łączyć należy prawdopodobnie z rezultatami reformy liturgicznej, którą zakon ten przeprowadził w połowie XIII w. Problem ozdabiania pierwszej fazy terminacji tonu I był sygnalizowany już wyżej.

Ósmą kategorię terminacji tonu I stanowi ta, której dyferencje jak dwu poprzednich kończą się IV stopniem modalnym (SOL), są przy tym regularnie zbudowane (z wyjątkiem ostatniej) według wzorca struktury wewnętrznej wy-

pracowanego i opisanego na wstępie. Do tej grupy zalicza się sześć dyferencji, w tej liczbie jedna główna i pięć pochodnych:

32. 

8a (g) 8b 8c 8d (g3)

8e 8f

Na początku uwaga natury porządkowej: w zasadzie dyferencje 7a i 7b mogłyby z powodzeniem znaleźć swe miejsce wśród wyżej podanych. Swoimi nutami finałowymi doskonale wpisują się w tę kategorię i można by je do niej zaliczyć, gdyby nie jedna, ważka okoliczność: ich częstotliwość występowania i – co za tym idzie – ilość tych zakończeń jest na tyle duża, że nie można było potraktować ich jako dyferencji pochodnych. Taką zaś rolę musiałyby mieć, zaliczone do kategorii z prezentowanymi wyżej. Nadto, torculus obecny w strukturze wyznacza im miejsce poza dotychczas opisanymi. Mimo to jednak nie występują powszechnie. Stąd wynika konieczność wyodrębnienia kategorii (7), w której znajdują się jedynie dwie dyferencje, a obecnie prezentowana kategoria (8) zawiera tylko te klauzule, które zostały ujęte w # 32.

Spośród tych sześciu zakończeń bez wątplenia najważniejszą jest 8a. Jest to dyferencja wszechobecna. Znajduje się w każdym, nawet najmniejszym objętościowo antyfonarzu. Odnaleźć ją można niemal zawsze, gdy pojawiają się antyfony w I modus. Należy ona do dorobku psalmodii brewiarzowej całej Europy. Stanowi ponad połowę wszystkich zakończeń I tonu tak w przekazach diecezjalnych jak i zakonnych. Zakończenie 8a poddaje się transpozycji o kwintę; w tej postaci jest stosowane minimalnie przez kodeksy diecezjalne i nieco chętniej przez zakonne. Najczęściej postać transponowana występuje w źródłach cysterskich. Antyfony, z którymi łączy się zakończenie 8a najczęściej rozpoczynają się dźwiękiem tonicznym podkreślonym jeszcze przez subtonium. W ścisłym incipicie antyfony znajduje się także III stopień modalny (FA).

33. 

Canite tu-ba Appropinquabat Unus ex duobus Ad hanc vocem

In velamento Doleo super Gloria Tibi

Interesującym przypadkiem jest dyferencja 8b. Wydawać się może, że jest to błędnie napisana wersja dyferencji 8a, wszak różnią się od siebie jedynie ugrupowaniem dwu nut. Analiza występowania tej dyferencji, ilość zanotowanych zakończeń 8b przeczy temu pochopnemu sądowi i wskazuje na charakter-

styczny rys w występowaniu tej terminacji: Znajduje się ona wyłącznie w źródłach franciszkańskich – jest dla nich *signum distinctivum*. Występuje w każdym omawianym kodeksie bernardyńskim (brak tej dyferencji w Czart. 3619, ale to rękopis XVIII-wieczny i znajdują się w nim całe bloki antyfon bez dyferencji; podobnie jak w Czart. 3608, w którym na 152 kartach są zaledwie 22 klauzule) i klarysek (z wyjątkiem BKlarKr 206, ale jak już zaznaczono wyżej, jest to niezbyt obszerny rękopis). Zasada ta działa także w drugą stronę: tej terminacji nie ma w księgach nie-franciszkańskich¹⁵. Tu również jest jeden wyjątek: wspomniany wyżej antyfonarz BU Poz 563 III z 1636 r. zawiera zakończenia 8b, ale wydaje się, że należy do nich podejść z rezerwą, ze względu na wyjątkowo niestaranne odwzorowanie terminacji psalmowych. Dotyczy to nie tylko zakończeń I tonu, ale pozostałych również, zwłaszcza III, IV i VIII.

Skoro dowiedziono franciszkańskiej proveniencji klauzuli 8b to można zasugerować tezę o franciszkańskim pochodzeniu 5 kart zawierających oficja okresu Bożego Narodzenia przechowywanych w Bibliotece Radiokomitetu w Warszawie¹⁶. Wśród zaledwie pięciu dyferencji I tonu znajduje się jedno – to charakterystyczne dla franciszkanów.

Antyfony, z którymi łączy się „franciszkańska” dyferencja wykazują niezmienne ten sam ruch ascendentalny w swych intonacjach:

34. 

Domi---nus Mel et lac Do-mi-ne salva nos Do-mine puer meus

Venit lu-men tuum De Sion veniet Hodie Chri---stus

Wszystkie przykłady zaczerpnięto z rękopisów kongregacji franciszkańskiej: Czart. 3464, AAPoz 73, BSemPł 3.^{VI}. 2.

Następną pochodną dyferencji głównej jest dyferencja 8c. Stanowi ona przykład zdobienia dyferencji prostej (*simplex*) dźwiękami opóźniającymi. Poprzez dodanie do wersji podstawowej dwu nut opóźniających od góry dwa

¹⁵ W uzupełnieniu tego akapitu należy podać fakt, iż omawiana terminacja znajduje się także w rękopisach augustiańskich (np. Czart. 2826, 2829). Nie stoi to w sprzeczności z franciszkańską proveniencją tej dyferencji, jeżeli uświadomić sobie, że augustianie eremici przyjęli przepisy zakonne franciszkanów. Ww. księgi nie są zresztą polskie, lecz włoskie, sprowadzone w XIX w. do Polski, nie oddziaływały więc na chorał w kraju. Por.: J. Szendrei, *Notacja liniowa w polskich źródłach chorałowych XII – XVI wieku*. W: *Notae musicae artis*. Red. E. Witkowska-Zaremba. Kraków 1999, s. 197; W. Danielski, *Antyfonarze polskie*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1973, szp. 713.

¹⁶ Karty te były przechowywane w Bibliotece Narodowej jako depozyt, lecz po r. 1989 zostały zwrócone na żądanie przedstawiciela Radiokomitetu. Nie było zadaniem autora dobrać obecnego miejsca przechowywania tego zabytku, przytomnie jednak pracownicy Stacji Mikrofilmowej Biblioteki Narodowej wykonali mikrofilm, który dostępny jest pod nr. 72627.

dźwięki dyferencji powstała jakościowo nowa terminacja, opierająca się na szkielecie melodycznym klauzuli 8a. Taki zabieg powoduje, że nowa klauzula nabiera uroczystego charakteru (*sollemnis*).

J. Pikulik, powołując się na prace P. Wagnera i Z. Falvy'ego pisze, iż dyferencja ta wykonywana była w Niemczech i Czechach¹⁷. Jest to o tyle zastanawiające że w Polsce to zakończenie udało się odnaleźć w krakowskim antyfonarzu z ok. 1320 r. (BKapKr 52) oraz norbertańskich RM1 i RM2, pochodzących z początku XIII w. z Płocka, obecnie przechowywanych w bibliotece ss. norbertanek w Imbramowicach. Można z tego faktu wysnuć przypuszczenie o obcych wpływach w tych kodeksach, lub, po prostu – dyferencja 8c wykonywana była także w Polsce w XII-XIV w., po czym znikła jak inne, o tej samej strukturze pierwszej fazy.

Następną w tej kategorii dyferencją pochodną jest klauzula 8d. O ile poprzednia terminacja była ozdobną formą głównej, tak ta jest jej wersją uproszczoną, pozbawioną jej jedyne go dekoracyjnego elementu: dwunutowej neumy na przedostatniej sylabie. Ta surowa w swym wyrazie klauzula występuje właściwie tylko w dwóch źródłach: kilkakrotnie już przytaczanym antyfonarzu kartuskim (AACz b. s.) i jego nieodłącznych cieniach – rękopisie o nieznannej proveniencji z Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu (ms. 2044) oraz rękopisie kard. Hozjusza (Czart 2417). U Kartuzów wystąpiła 51 razy, w poznańskim kodeksie – 16, w ostatnim z wymienionych – 18. Pojedyncze przypadki notowania tej klauzuli odnaleźć można w rękopisach: bernardyńskim (Czart. 3617), norbertańskich: antyfonarz BUWr IF 395 oraz ordo ms. 2348/I z Nowego Sącza przechowywane obecnie w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej Ossol.) i należy sądzić że są raczej pomyłkami skryptorów.

Ostatnie dwie dyferencje, 8e i 8f pochodzą ze źródeł zakonnych. Charakterystyczną cechą, która łączy oba zakończenia jest trójnutowa neuma rozpoczynająca ich drugą fazę. Pierwsza terminacja obecna jest w *Liber Choralis variarum cantionum* klarysek krakowskich z 1650 r. (BKlarKr b. s.). Jest nieznacznie zmodyfikowaną względem podstawowego zakończenia, a z powodu nikłej częstości i bardzo ograniczonego obszaru występowania można ją pominąć w rozważaniach. Drugą wersję obserwować można w rękopisie norbertanek krakowskich z XV-XVI w. (BNorKr 20). W przekazie norbertanek powtórnie ukazuje się sytuacja, w której finalis psalmu i pierwszą nutę antyfony dzieli odległość kwarty. W księdze klarysek natomiast, połączenie to odbywa się bezskokowo:

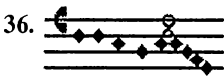
35.  The image shows two musical staves. The top staff is labeled 'Assumpsit Iesus' and the bottom staff is labeled 'Et ut perfece-runt'. Both staves show a sequence of neumes on a four-line staff. The top staff begins with a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The bottom staff begins with a bass clef and a key signature of one sharp (F#). The neumes are square notes with stems, connected by horizontal lines. The top staff has a final neume that is a three-note neume (triple neume) on the final syllable 'Iesus'. The bottom staff has a final neume that is a three-note neume on the final syllable 'runt'.

¹⁷ J. P i k u l i k, *Święty Wojciech*, s. 140.

Zagadnienie podwójnej nuty SOL

Klauzule 2. kategorii sprawiają pewien kłopot natury interpretacyjnej. Otóż, w antyfonarzach norbertańskich obok klauzuli 2a występuje taka sama klauzula, lecz z dwiema nutami SOL w II fazie dyferencji. Z kolei, w ordo norbertańskim Ossol. 2348/I z 1740 r. występuje wyłącznie zakończenie z pojedynczą nutą SOL. Na podstawie tych przesłanek autor wysnuwa wniosek, iż istnieje jedna dyferencja 2a, która występuje w dwóch równoważnych postaciach.

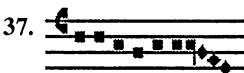
Na potwierdzenie tej teorii można przytoczyć przykład z norbertańskiego antyfonarza ms. 3088 (PANGD) z 1480 r. pochodzącego z Witowa: na fol. 229 znajdują się dwie dyferencje, z których jedna zaopatrzona jest w znak łączenia podwójnej nuty SOL:



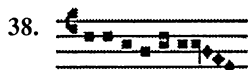
Taki znak łączenia występuje w tym źródle częściej. Wyjątkowo ta dyferencja została przedstawiona pismem gotyckim, aby unaocznić trudności interpretacyjne w przyporządkowaniu kolejnych nut do tropu euouae. Znak łączenia, raczej dopisany później sugeruje więc, iż tak naprawdę ma się do czytania z jednym zakończeniem, a obecność bipunctum lub jego brak nie powoduje istotnej różnicy między nimi. Ta klauzula (w obu odmianach) niejako zastępuje klauzulę 1a, której nie zaakceptowali norbertanie. Wspomniano o tym już wyżej.

Zjawisko to daje się wytłumaczyć następująco: podwójna nuta SOL była uwzględniana w przypadku zbieżności ze słowem daktylicznym. Pierwsza z tych dwu nut pełniłaby więc rolę nuty białej (*notae excavatae*) we współczesnym zapisie chorałowym. Podwójne SOL w zakończeniu #36 mogłoby więc mieć walor rytmiczny.

W bliskiej łączności z problemem podwójnego SOL, zasygnalizowanym wyżej stoi dyferencja 2b. Tu nie zachodzi problem podwójnego SOL jako bipunctum; są to dwie nuty: pierwsza – pojedyncze punctum powstałe przez usunięcie wyższej nuty pes z klauzuli 1a, i druga – początkowa nuta climacusa. Obie otrzymują różne sylaby tekstu. Ta klauzula występuje w przekazach rodziny franciszkańskiej. Co interesujące, również w tej klauzuli można zaobserwować podwójną nutę SOL, jednak nie występuje ona w takiej roli jaką miała w źródłach norbertańskich – tutaj bipunctum przypada wyraźnie na ostatnią sylabę:

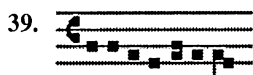


Wydaje się, że ten przykład sugestywnie wskazuje na to, że jedna z nut SOL musi pełnić funkcję nuty uzupełniającej. Żeby zakończyć już kwestię podwójnych nut w dyferencjach należy dodać, że także w kategorii 1. można odnaleźć podobne zakończenia zakończenia:



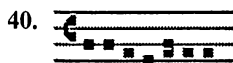
Dwa ostatnie przykłady pochodzą z antyfonarza klarysek gnieźnieńskich (AAPoz ms. 73 z pocz. XIV w.).

Podobny problem występuje w dyferencji 3. kategorii w wersji przekazanej w antyfonarzu kartuskim:



Skrypta zastosował ją 11 razy i ani razu formy 3a. W konfrontacji ze wzorcem dyferencji I tonu wynika, że pierwsza faza tej dyferencji jest z nim zgodna, natomiast owo dodatkowe SOL w drugiej fazie zaburza przyjęte wcześniej ustalenia. Nie wydaje się prawdopodobne, by trop euouae mógł w tych 11 przypadkach rozpoczynać się od drugiej nuty dyferencji; jedynym rozsądnym wyjściem z tej sytuacji jest przyjęcie, że dodatkowa nuta SOL została wprowadzona po to, aby wykorzystać ją w przypadku słowa z akcentem proparoksytonicznym (np. *Ierusalem*). W rezultacie forma # 39 byłaby melodycznie tożsamą z formą 3a, zmiana dotyczyłaby jedynie stosunków rytmicznych wewnątrz terminacji. Ani P. Wagner ani Z. Fałvy w swoich pracach¹⁸ nie umieszczają takiej formy zakończenia.

Analogiczne zjawisko ujawnia się w terminacji 8a. P. Wagner w cytowanym już kilkakrotnie dziele¹⁹ jako odrębne podaje zakończenie z końcowym bipuncum:



Taka forma w Polsce również często występuje, ponieważ jednak nie stanowi ona *novum* w stosunku do klauzuli głównej. Zmienia jedynie czas trwania ostatniej sylaby, jeśli potraktować dwie ostatnie nuty jako wzdłużenie (bipuncum). Możliwe jest także potraktowanie przedostatniej nuty jako uzupełniającej (w *Editio Vaticana* nazwana *nota excavata*). W obu przypadkach nie zmie-

¹⁸ P. Wagner, *Einführung*, s. 132; Z. Fałvy, *Zur Frage*, s. 160.

¹⁹ P. Wagner, *Einführung*, s. 132.

nia swej struktury wewnętrznej, więc nie ma powodu, aby uznać ją jako oddzielną dyferencję tonu I.

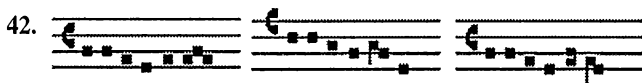
Ponieważ podobne problemy w interpretacji występują także m. in. w dyferencjach tonu IV a zwłaszcza VII, zagadnienie to wymaga pogłębionego studium.

* * *

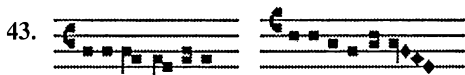
W ten sposób zakończona została prezentacja formuł dyferencyjnych tonu I znajdujących się w wybranych antyfonarzach polskich. Podsumowanie zostanie przeprowadzone nieco dalej, w tym miejscu jedynie warto uświadomić sobie, że dyferencje psalmowe I tonu są dobrym przykładem ich rozwiniętego wachlarza – od bardzo prostych form:



poprzez bardziej rozbudowane i ozdobne:



aż do form uroczystych, zawierających więcej neum, bądź neumy wielonutowe:



Byłby to zatem ton psalmowy, który ma bardzo dużą, jeśli nie największą ze wszystkich rozpiętość bogactwa melodyki dyferencji – od najprostszej, wręcz symbolicznej po bardzo urozmaicone, ornamentacyjne. Ta właściwość, między innymi, zdecydowała o wyborze klauzul dyferencyjnych I tonu jako wykładnika proveniencji antyfonarza.

Wnioski końcowe

Po przeanalizowaniu formuł kadencyjnych melodii psalmów w źródłach polskich można dojść do spodziewanej konkluzji: wśród wszystkich dyferencji tonu I są takie terminacje, które wskazują na uniwersalny charakter psalmodii Kościoła – są to zakończenia powszechne, obecne w każdym, bądź w większo-

ści antyfonarzy – znak wspólnego źródła pochodzenia melodii psalmowej, ale są i takie, które nie tracąc związku z tym źródłem są znakiem odrębności terytorialnej, lub – częściej – zakonnej.

Do tych pierwszych z pewnością należy dyferencja powszechna 8a, która swą popularność zaznaczyła dwoma czynnikami: bezwzględnie największym odsetkiem wśród klauzul pierwszego tonu oraz obecnością we wszystkich źródłach diecezjalnych i zakonnych. Naturalnie, z tych samych powodów nie będzie żadnym znakiem rozpoznawczym pochodzenia księgi, w której występuje.

Niektóre pozostałe terminacje można nazwać powszechnymi, lecz z pewnym zastrzeżeniem: ich odsetek może być znaczący, lecz rozkład występowania ma niejednorodny charakter (w nawiasach odsetek diecezjalnych – zakonnych klauzul):

1. Wyłącznie diecezjalna: **1b** i **1c** (Płock i APaJG 590);
2. Z przewagą w antyfonarzach diecezjalnych: **1a** (24-9,5); **4d** (5,4-1,4); **6a** (5,2-0,7); **7a** (4,7-0,9);
3. Z przewagą w antyfonarzach zakonnych: **3a** (0,3-8,5); **4a** (2,1-5,9);
4. Równomiernie rozłożona: **8c** (BkapKr 52 i BNorIm RM 1, RM 2);
5. Wyłącznie zakonne:
 - Franciszkańska: **8b** w średniowiecznych kodeksach kryterium pewne, w XVII-wiecznym diecezjalnym rękopisie BUPoz 563 III budzą wątpliwości);
 - Franciszkańska: **1d** (głównie) i benedyktynek (pojedyncze przypadki w BSemSand 182, XVII w.), **4e** (franciszkańska pewna, u benedyktynek XVII – XVIII w. znikomo);
 - Kartuskie: **3a** (ale z podwójnym SOL, także Racz 2044 i Czart 2417); **3b** (także Racz 2044 i Czart 2417); **5c**;
 - Dominikańska: **4c** (nie we wszystkich), dwa przypadki w rękopisie BKol-Łow 1;
 - Norbertańska: **2a** (od XIII w. praktycznie wyłącznie z podwójnym SOL), pojedyncze przypadki w rękopisach klarysek ze Starego Sącza, i krzyżackim.

To są tylko niektóre dyferencje, które mogą być podstawą do ustalania proveniencji antyfonarzy. Pomocna w tym procesie może być jeszcze selekcja negatywna, tzn. uwzględniająca te kręgi liturgiczne, w których wyklucza się konkretne zakończenia. I tak:

1. Cystersi nie posługują się w ogóle klauzulami kategorii 1, 2, 3, 5, 6 i 7, w to miejsce chętnie stosują kategorię 4 i 8 transponowaną;
2. Dominikanie i Augustianie z Żagania nie używają 2, 3, 5, 6 i 7;
3. Kartuzi: 6;
4. Franciszkanie: 5, 6, 7;
5. Norbertanie: 1 i 7 (we wcześniejszych kodeksach, do XIII w. tak) 3, 5, 6,
6. Kanonicy Reg. Laterańscy i Krzyżacy: 2, 3, 5.

Można zatem stwierdzić, że zakończenia psalmowe są źródłem, z którego można czerpać wiedzę i formułować wnioski o pochodzeniu antyfonarzy polskich. Nie jest to przy tym kryterium rozstrzygające we wszystkich przypadkach. O ile np. „franciszkańska” klauzula (8b) jest absolutnie pewna i pewny jest brak w cysterskich przekazach dyferencji z finalis RE, o tyle pozostałe klauzule są mniej pewnym kryterium wskazującym na diecezjalne bądź monastyczne (i jakie) pochodzenie.

W chorale diecezjalnym dyferencje jako kryterium rozpoznawcze nie mają większego znaczenia. Terminacje psalmów mogą jedynie w niektórych przypadkach wskazać na to, czy księga wyszła z kręgów zakonnych, czy diecezjalnych. Nie będą one pomocne w zawężeniu poszukiwań do konkretnej diecezji czy dzielnicy Polski. W zasadzie obecność (bądź nieobecność) klauzuli dyferencyjnej powieliła się na całym obszarze państwa. Pewne szczegółowe dane mogą być jednak charakterystyczne:

1. We wszystkich diecezjach występują dyferencje kategorii 1, 4 i 8;
2. Terminacje 3 kategorii występują w znikomych ilościach w Krakowie (2), Włocławku (1), Płocku (3) i APaJG 590 (9) – wszystkie w formie 3a;
3. Terminacje 5 kategorii – jw. (z wyłączeniem APaJG 590), także pojedyncze przypadki;
4. W diecezjalnych rękopisach nie występuje 2 kategoria; jedynie w Gnieźnie zaobserwować można tylko jeden przypadek: 2e; uwagę zwraca dwutomowy antyfonarz z katedry chełmińskiej (BSemPe L5 i L6) wykazujący związek ze środowiskiem krzyżackim – w obu tomach łącznie 4 przypadki;
5. Bardzo charakterystyczne dyferencje 1b i 1c znajdują się wyłącznie w antyfonarzach płockich (1b w ms. b. s. *Mors sanctorum* i ms. b. s. *dixit dissolutio-nem*) oraz dwukrotnie 1b i jeden raz 1c w APaJG 590.

W uzupełnieniu trzeba jednak dodać, że wnioski w tym miejscu formułowane są na podstawie ograniczonej liczby zabytków, np. jednego benedyktyńskiego i jednego kanoników regularnych laterańskich, kilku potrydenckich ksiąg benedyktynek, nieco więcej cysterskich, dominikańskich, franciszkańskich, karmelickich, norbertańskich i krzyżackich, ale o wiele mniej augustiańskich. Podobna sytuacja jest na polu antyfonarzy diecezjalnych – najczęściej wykorzystanych źródeł pochodzi z Wawelu, najmniej z terenów Polski północnej i Śląska i tylko dwóch źródeł gnieźnieńskich, w tym obu niekompletnych. Tak więc dyferencje psalmów mogą być pomocne w określaniu pochodzenia danego liturgiku jedynie w połączeniu z innymi cechami rozpoznawczymi, stanowiąc kryterium dopełniające.

W tej pracy zostały ukazane jedynie zakończenia tonu I, ale także pozostałe tony mają swoje charakterystyczne zakończenia mogące wskazać na pochodzenie księgi, która je zawiera. Autor prowadzi obecnie intensywne badania nad tym zagadnieniem.

**Differenzen des I. Tones als Erkennungszeichen
des Ursprungs von polnischen Antiphonaren**

Zusammenfassung

In der vorliegenden Studie hat der Autor erwiesen, dass der Bestand von Differenzen als Kriterium für die Herkunftsbestimmung der Antiphonare dienen kann. Einige der dargestellten Differenzen des I. Tones weisen deutlich ihren Ordens – oder Diözesanursprung auf. Dies gilt besonders für die Zisterzienserischen und Franziskanischen Manuskripte, die Manuskripte von Klarissinnen, die Norbertanischen und Diözesanmanuskripte. Auf Grund dessen kann annähernd selbst über die Herkunft des Buches geurteilt werden, da manche Differenzen im XIV. Jahrhundert aus dem Gebrauch kamen, andere nach dem Konzil von Trident. Ähnliche Schlüsse kann man an Hand von Differenzen übriger Töne ziehen, besonders IV., VII. und VIII. Der Autor ist derzeit intensiv mit dieser Frage beschäftigt.

Übersetz von *Beata Durajska*